

Pierwszy nalot na Warszawę, który bierzemy na razie jako próbne ćwiczenia.

Przyjeżdżam do koszar regulować swoje sprawy. Pytają, czy ewentualnie, gdyby panie wyjeżdżały, reflektuję na wyjazd.

Wprawdzie Warszawa będzie bezpieczna, stolicy nic nie grozi, akcja rozgrywać się ma „za górami, za lasami”, gaże mężowi przyślą z frontu, listy przez pocztę polową – tylko mieszkanie w pustych koszarach może nie być zbyt przyjemne...

Wyjeżdżać z Warszawy? Po co? Uciekać? Przed czym?

**Źródło:**

X.Y. [Anna Jachnina], *Pamiętnik z oblężenia Warszawy*, w: *Pamiętnik z obrony Warszawy*, red. Halszka Buczyńska, Warszawa 1942.